

# Robert Bielań

---

## Kościół katolicki w Polsce w służbie rodzinom dotkniętym bezrobociem

---

Seminare. Poszukiwania naukowe 19, 231-245

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ROBERT BIELEŃ SDB

## KOŚCIÓŁ KATOLICKI W POLSCE W SŁUŻBIE RODZINOM DOTKNIĘTYM BEZROBOCIEM

### WPROWADZENIE

Bezrobocie jest problemem ogólnoświatowym, dotykającym nawet najbardziej rozwinięte państwa. Jest ono zjawiskiem złożonym<sup>1</sup> i nabiera cech specyficznych dla danego kraju<sup>2</sup>. Bezrobocie w Polsce początku XXI wieku przybiera charakter klęski społecznej. Po wielkim wyżu stopy bezrobocia w 1994 r., rok 2000, a jeszcze bardziej 2001 r., przyniosły gwałtowne zwiększenie się liczby bezrobotnych. Do tego prognozy społeczne wskazują, że sytuacja na rynku pracy będzie się dalej pogarszała.

Bezrobocie, będące udziałem poszczególnych osób, dotyka jednocześnie bardzo dotkliwie rodziny bezrobotnych. Rodzina taka doświadcza szeregu zaburzeń w funkcjonowaniu, od spadku poziomu życia przez inne niedogodności odczuwane na co dzień aż do życia w biedzie. Dla niektórych rodzin bezrobocie staje się przyczyną ich rozpadu.

Kościół katolicki, dla którego pojedynczy człowiek, jak i rodzina są wartościami priorytetowymi, staje w obronie bezrobotnych i ich rodzin. Oprócz głoszenia katolickiej nauki społecznej, promującej wartość pracy i wskazującej na zło bezrobocia oraz możliwości walki z tą plagą społeczną, Kościół podejmuje rów-

---

<sup>1</sup> Ł. Czuma, *Bezrobocie*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. II, red. F. Gryglewicz i inni, Lublin 1976, kol. 351–352; W. Piwowarski, *Bezrobocie*, w: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1993, s. 20.

<sup>2</sup> W Polsce wśród tych cech wyróżnia się selektywność, zróżnicowanie geograficzne oraz charakter recesyjny. T. Borowski, A. Marcinkowski, *Bezrobocie w latach 1990–1994*, w: *Socjologia bezrobocia*, red. T. Borowski, A. Marcinkowski, Warszawa 1996, s. 157. Por. też: Z. Tyszka, *Rodzina a bezrobocie w okresie transformacji systemu społeczno-gospodarczego w Polsce*, w: *Rodzina polska w okresie kryzysu i ożywienia gospodarczego (1990–1995)*, red. W. Rakowski, Warszawa 1997, s. 189–192.

niez szereg innych działań, które mają na celu likwidowanie, zmniejszanie lub zapobieganie skutkom bezrobocia.

## 1. POLSKIE BEZROBOCIE POCZĄTKU XXI WIEKU

Bezrobocie w Polsce przełomu 2001 i 2002 r. przyjęło charakter klęski społecznej. Po okresie spadku bezrobocia w latach 1995–1998 bezrobocie rejestrowane w urzędach pracy zaczęło od 1999 r. rosnać corocznie o dwa punkty procentowe i w pierwszym półroczu 2002 r. oscyluje między 17 a 18% ludności aktywnej zawodowo<sup>3</sup>. Według oceny analityków pozarządowych stopa bezrobocia już dawno przekroczyła 20%<sup>4</sup>. Ponad 17-procentowa stopa bezrobocia w Polsce oznacza, że bez pracy pozostaje około 3 i pół miliona Polaków<sup>5</sup>. Sytuację bezrobotnych pogarsza fakt, że zdecydowana większość z nich nie ma już prawa do zasiłku (ponad 80% zarejestrowanych)<sup>6</sup> oraz że nie ma możliwości szybkiego i znaczącego ograniczenia bezrobocia<sup>7</sup>. Oprócz bezrobotnych zarejestrowanych część Polaków nie podejmuje pracy z powodów osobistych. Osób biernych zawodowo w wieku powyżej 15 lat pod koniec 2000 r. było 13,4 mln, z czego większość stanowiły kobiety (60,9%)<sup>8</sup>.

Część osób bez pracy korzysta z aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu. W ciągu 2000 r. zatrudnienie przy pracach interwencyjnych znalazło 99,4 tys. osób, 50,3 tys. przy robotach publicznych, 50,2 tys. rozpoczęło szkolenia, 48,5 tys. rozpoczęło staż u pracodawcy; przy czym na jedną ofertę pracy przypadało 473 bezrobotnych zarejestrowanych<sup>9</sup>.

Do osób najbardziej zagrożonych bezrobociem należą kobiety, mieszkańcy województw północno-zachodnich, młodzież w wieku do 24 lat oraz osoby mające niższe wykształcenie<sup>10</sup>. Brak zatrudnienia wywołuje szczególnie trudną sytuację życiową na wsi, zwłaszcza na obszarach po byłych PGR-ach. W rejonach rolniczych bezrobocie jest bardziej trwałe i trudniejsze do ograniczenia. Prowadzi to

---

<sup>3</sup> GUS, *Stopa bezrobocia w latach 1990–2002*, w: <http://www.stat.gov.pl/>; 25 X 2002.

<sup>4</sup> IAR, *BCC: stopa bezrobocia przekroczyła dawno 20%*, w: <http://www.wp.pl>, 23 I 2002.

<sup>5</sup> PAP, *Ponad 3 mln Polaków bez pracy*, w: <http://www.wp.pl>, 20 XII 2001.

<sup>6</sup> IAR, *3 mln bezrobotnych w Polsce*, 30 X 2001.

<sup>7</sup> IAR, *Hausner: bezrobocie pod koniec roku 18–19%*, w: <http://www.wp.pl>, 23 I 2002; IAR, *BCC: stopa bezrobocia przekroczyła dawno 20%*, 23 I 2002.

<sup>8</sup> Do przyczyn bierności zawodowej należała w pierwszym rządzie nauka i uzupełnianie kwalifikacji (25,5%) oraz choroba i niesprawność (23,1%). Zob. GUS, *Mały rocznik statystyczny 2001*, w: <http://www.stat.gov.pl>, 20 I 2002.

<sup>9</sup> GUS, *Mały rocznik statystyczny 2001*, 20 I 2002.

<sup>10</sup> IAR, *3 mln bezrobotnych w Polsce*, 30 X 2001. Por. też: Pełnomocnik Rządu do Spraw Rodziny, *Raport o sytuacji polskich rodzin*, Warszawa 1998, s. 190 (nt. bezrobocia kobiet) i s. 135–136 (nt. bezrobocia młodzieży).

do powstawania długotrwałego bezrobocia więcej niż jednego członka rodziny, a w konsekwencji do nędzy w rodzinie<sup>11</sup>.

Status osoby bezrobotnej pociąga za sobą swoiste wykluczenie (ekskluzyję) bezrobotnego ze społeczeństwa i jego marginalizację w życiu publicznym, co dotyka w znacznym stopniu także rodzinę bezrobotnego<sup>12</sup>. Z utratą pracy w pierwszym rzędzie łączą się kłopoty bytowe. Spadek dochodów bieżących prowadzi do obniżenia się poziomu życia i zmiany struktury konsumpcji. Jeżeli sytuacja utrzymuje się przez dłuższy okres, doprowadza to rodziny dotknięte bezrobociem do ubóstwa<sup>13</sup>.

Brak pracy prowadzi osoby bezrobotne do pogarszania się ich kondycji psychicznej. Wśród bezrobotnych następuje spadek pozytywnych nastrojów, a coraz więcej ludzi zaczyna bać się o utratę pracy<sup>14</sup>. Najważniejszym problemem, który trapi bezrobotnych, jest brak środków na utrzymanie rodziny oraz popadanie w biedę (wymieniło go 50% respondentów, gdy kolejny – brak zdrowia – wymienia tylko 11% badanych). Tylko mała grupa respondentów dostrzega w bezrobociu nową możliwość dysponowania większą ilością czasu wolnego, które wykorzystują dla rodziny, w tym również dla dzieci.

Ponieważ szanse na znalezienie pracy są małe i przeważająca większość osób bezrobotnych (80%) poszukuje jej bezskutecznie, dlatego u większości z nich rodzi się poczucie utraty szans rozwoju zawodowego (72%), uczucie bezradności (56%), poczucie nadmiaru czasu (59%) oraz bycia niepotrzebnym innym osobom (41%)<sup>15</sup>.

Bezrobocie wpływa też na życie moralne i religijne osób bez pracy. Ich stosunek do wiary jest nieco osłabiony, choć z drugiej strony szukają oparcia w wierze. Bezrobotnych, w porównaniu z osobami będącymi w innych sytuacjach zawodowych, jest najmniej wśród głęboko wierzących (7,6%), podczas gdy najwięcej w grupie wierzących – bezrobotni zarejestrowani (84,6%) i niezarejestrowani (80,3%). Tylko w tej grupie nie ma ateistów (0,0%).

Bezrobotni niezarejestrowani stanowią grupę najslabiej praktykującą systematycznie (26%, gdy bezrobotni zarejestrowani – 45,5%) i jednocześnie jest wśród

---

<sup>11</sup> Pełnomocnik Rządu do Spraw Rodziny, *Raport o sytuacji polskich rodzin*, s. 43–45; R. Andrzejewski, *Wobec bezrobocia na wsi*, w: Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski, *Nowa ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, Katowice 2000, s. 353–356.

<sup>12</sup> J. Koral, *Spoleczna i gospodarcza marginalizacja bezrobocia*, „Roczniki Naukowe Caritas” 3 (1999), s. 24–26.

<sup>13</sup> J. Koral, *Bezrobocie przyczyną pogłębiającego się ubóstwa w społeczeństwie polskim*, „Roczniki Naukowe Caritas” 2 (1998), s. 77–84.

<sup>14</sup> CBOS, *Nadzieje i obawy Polaków w 2001 roku*. Komunikat CBOS BS/17/2001, oprac. K. Pankowski, w: <http://www.cbos.pl>, 10 I 2002, s. 1–19; *Bezrobotni i zamożni razem boją się przyszłości*, w: <http://www.wp.pl>, 29 I 2002.

<sup>15</sup> CBOS, *Polacy o bezrobociu i bezrobotnych. Bezrobotni o sobie*. Komunikat CBOS BS/59/2001, w: <http://www.cbos.pl>, 10 I 2002, s. 35–38.

nich najwięcej niepraktykujących – 11,5%<sup>16</sup>. Analiza uczestnictwa bezrobotnych w praktykach obowiązkowych i nadobowiązkowych pokazuje, że wskaźnik regularności praktyk u bezrobotnych jest na niskim poziomie w porównaniu z osobami będącymi w innych sytuacjach zawodowych, ale jest porównywalny z osobami pracującymi zawodowo. Wskazuje to, że strata pracy nie wywołuje wprost spadku większości praktyk religijnych, tylko ogólne osłabienie religijności<sup>17</sup>.

Pozostawanie bez pracy wpływa na podejście do świata wartości. W dziedzinie akceptacji wartości życia codziennego okazuje się, że osoby bez pracy bardzo nisko akcentują znaczenie polityki i życia publicznego, słabiej akcentują znaczenie wiary religijnej, podczas gdy wysoko podkreślają znaczenie majątku i dostatniego życia<sup>18</sup>.

Trudne warunki życiowe wystawiają na próbę moralność osób bez pracy, prowadząc niektórych na drogę patologii społecznej. Część bezrobotnych ulega alkoholizmowi, narkomanii lub popada w konflikt z prawem<sup>19</sup>. Brak pieniędzy skłania co piątą osobę bezrobotną (21%) do nieuczciwego zarabiania pieniędzy, przy czym najliczniejsze grono tych osób (36%) znajduje się wśród osób bez pracy w wieku 35–44 lat<sup>20</sup>.

## 2. SKUTKI ODDZIAŁYWANIA BEZROBOCIA NA RODZINĘ

W 1995 r. było w Polsce 12 501 tys. rodzin, z czego większość żyła w miastach (8385 tys.)<sup>21</sup>. Pod koniec 2001 r. w co czwartej (26%) rodzinie był przynajmniej jeden bezrobotny, a w co trzeciej (35%) rodzinie w ciągu ostatnich pięciu lat bezrobocie dotknęło kogoś z jej członków<sup>22</sup>. Osoby bezrobotne zajmują w rodzinie zróżnicowaną pozycję. Według danych z 1998 r. co piąty z nich był głową rodziny, ponad jedna trzecia byli to bezrobotni współmałżonkowie, a kolejne 38% to córki i synowie (synowe i zięciowie).

Utrata pracy, szczególnie przez osoby utrzymujące rodzinę, uderza w pierwszym rzędzie w najbliższych. Wśród negatywnych następstw tej sytuacji wyróżnia się zbyt duży udział młodych bezrobotnych w wieku do 34 lat (ok. 59%) wśród ogółu zarejestrowanych bezrobotnych, znaczny udział osób długotrwale bezrobotnych, bardzo wysoki poziom udziału osób nie mających prawa do zasiłku

<sup>16</sup> E. Jarmoch, *Globalne postawy Polaków wobec religii*, w: *Religijność Polaków 1991–1998*, red. W. Zdaniewicz, Warszawa 2001, s. 20–21, 24–26.

<sup>17</sup> J. Mariański, *Niedzielne i wielkanocne praktyki religijne*, w: *Religijność Polaków...*, s. 87–90; tenże, *Praktyki religijne o charakterze pobożnościowym*, w: tamże, s. 103–104, 109–110.

<sup>18</sup> W. Piwowarski, *Wartości życia codziennego*, w: *Religijność Polaków...*, s. 61–67.

<sup>19</sup> J. Koral, *Spoleczna i gospodarcza...*, s. 26–27.

<sup>20</sup> CBOS, *Polacy o bezrobociu i bezrobotnych*, s. 34–35.

<sup>21</sup> GUS, *Mały rocznik statystyczny 2001*, 20 I 2002.

<sup>22</sup> CBOS, *Polacy o bezrobociu i bezrobotnych*, s. 1–2.

dla bezrobotnych oraz znaczny udział bezrobotnych kobiet w stosunku do ogółu bezrobotnych. Zjawiska te prowadzą do ubożenia rodzin, grożąc utrwaleniem się w niej biedy i jej dziedziczeniem<sup>23</sup>.

Negatywne skutki utraty pracy przez rodziców uwidaczniają się na początku na płaszczyźnie ekonomicznej, a następnie wyrażają się w zubożeniu wszystkich pozostałych funkcji rodziny – zwłaszcza wychowawczej i emocjonalnej. To na rodzinę spada ciężar utrzymania osoby bezrobotnej. Badania CBOS z 2001 r. pokazały, że aż dla 81% respondentów rodzina pozostaje głównym źródłem utrzymania<sup>24</sup>, co prowadzi do pogarszania się sytuacji bytowej tych rodzin (tak twierdzi 77% bezrobotnych)<sup>25</sup>.

Utrata pracy powoduje obniżenie dochodów rodziny przeciętnie o ponad jedną trzecią<sup>26</sup>. Znaczna część rodzin dotkniętych bezrobociem żyje w sferze ubóstwa. W 1996 r. poniżej relatywnej linii ubóstwa żyło w takich rodzinach około 27% osób, podczas gdy w rodzinach bez osób bezrobotnych – 10%. Czynniki pogłębiającymi biedę jest zamieszkanie na wsi, wielodzietność lub samotne rodzicielstwo oraz niski poziom wykształcenia<sup>27</sup>. Trudności materialne gospodarstw domowych powodują ograniczenia w zaspokojeniu podstawowych potrzeb rodziny, takich jak zakup żywienia, ochrona zdrowia, opłaty mieszkaniowe i kształcenie dzieci<sup>28</sup>.

Sytuacja rodziny dotkniętej utratą pracy odbija się silnie na opiece i wychowaniu dzieci. Działania opiekuńcze rodziców koncentrują się na zaspokajaniu potrzeb biologicznych dzieci i ich potrzeby bezpieczeństwa. Sfrustrowani i zdenierwowani bezrobotni rodzice stosują częściej kary niż nagrody, a kary i nagrody nie są adekwatne do postępowania i potrzeb dziecka.

Rodziny dotknięte bezrobociem mają także trudności z zaspokojeniem potrzeby korzystania z kultury i wypoczynku. Głównym miejscem spotkania z kulturą jest telewizor (97%), oglądany bezmyślnie bez wybierania programów (66,5%); natomiast minimalne jest korzystanie tych rodzin z kina, teatru, opery, operetki i filharmonii oraz słabe czytelnictwo książek i prasy. Ze względu na kło-

---

<sup>23</sup> Pełnomocnik Rządu do Spraw Rodziny, *Raport o sytuacji polskich rodzin*, s. 42–43; Z. Tyszka, dz. cyt., s. 193–196.

<sup>24</sup> Zob. CBOS, *Polacy o bezrobociu i bezrobotnych*, s. 17.

<sup>25</sup> Bezrobotni, oprócz pomocy finansowej, mogą liczyć na życzliwość i radę rodziny (28%), a tylko mały procent respondentów czuje się osamotnionym (7%) lub odrzucanym przez rodzinę (3%), tamże, s. 22.

<sup>26</sup> Pełnomocnik Rządu do Spraw Rodziny, *Raport o sytuacji polskich rodzin*, s. 42.

<sup>27</sup> S. Golinowska, *Ubóstwo w Polsce. Synteza wyników badań*, w: *Polska bieda II. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, red. S. Golinowska, Warszawa 1997, s. 321–326; Pełnomocnik Rządu do Spraw Rodziny, *Raport o sytuacji polskich rodzin*, s. 83–88.

<sup>28</sup> GUS, *Sytuacja bytowa gospodarstw domowych w 2000 r.*, oprac. A. Szukielojć-Bieńkuńska, w: <http://www.stat.gov.pl>, 20 I 2002.

poty finansowe w latach 1999–2000 ok. 50% rodzin rezygnowało z wyjazdów rekreacyjnych dorosłych i dzieci<sup>29</sup>.

Konsekwencją wymienionych powyżej trudności rodzinnych jest pogorszenie się atmosfery w domu. Jako złą atmosferę swoich rodzin na przełomie 1995 i 1996 r. określiło 43,75% badanych dotkniętych bezrobociem<sup>30</sup>. Podobne były odczucia młodzieży, w której oczach różnice w jakości atmosfery w domach dotkniętych bezrobociem w porównaniu z domami, gdzie wszyscy pracują, wynosiły na niekorzyść tych pierwszych od 5 do 15%, a gdy bezrobocie połączone było z piciem alkoholu różnice wzrastały od 15 do 30%<sup>31</sup>.

Mówiąc o wpływie bezrobocia na rodzinę, należy jeszcze podkreślić fakt, że rodzina dotknięta utratą pracy potrzebuje pomocy z zewnątrz. Zdecydowanie najbardziej potrzebna jest rodzinom pomoc finansowa (w 2000 r. potrzebowało jej ok. 33% rodzin), następnie rzeczowa (ok. 14% rodzin) oraz w formie różnego rodzaju usług (ok. 8%). Nie wszystkie jednak gospodarstwa domowe, które odczuwały konieczność korzystania z pomocy, taką pomoc uzyskiwały. W 2000 r. pomoc finansowa dotarła do ponad 13% rodzin, pomoc rzeczowa do 11%, a z usług skorzystało 20% rodzin<sup>32</sup>.

### 3. BEZROBOCIE W NAUCZANIU SPOŁECZNYM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Nauczanie społeczne Kościoła katolickiego na temat bezrobocia rozpoczęło się zasadniczo w 1891 r. encykliką Leona XIII *O kwestii robotniczej „Rerum novarum”* (15 V 1891 r.) i było reakcją Kościoła na sytuację na rynku pracy podczas poważnych kryzysów gospodarczych ówczesnego świata. Nauczanie to było sukcesywnie rozwijane przez następców Leona XIII<sup>33</sup>, a szczególnie dużo na temat bezrobocia mówił i pisał Jan Paweł II<sup>34</sup>.

<sup>29</sup> H. Marzec, *Funkcje opiekuńczo-wychowawcze rodzin bezrobotnych*, „Rocznik Pedagogiki Rodziny” 1 (1998), s. 234–236; GUS, *Sytuacja bytowa gospodarstw domowych w 2000 r.*, 20 I 2002.

<sup>30</sup> H. Marzec, dz. cyt., s. 228.

<sup>31</sup> K. Pawlina, *Polska młodzież przełomu wieków*, Warszawa 1998, s. 165–167.

<sup>32</sup> GUS, *Sytuacja bytowa gospodarstw domowych w 2000 r.*, 20.01.2002.

<sup>33</sup> Wśród ważniejszych wystąpień Kościoła należy wymienić encyklikę *O odnowieniu ustroju społecznego „Quadragesimo anno”* (15 V 1931) Piusa XI oraz jego list apostolski Piusa XI *O niezwykle ciężkim przesileniu gospodarczym, o oplakany w wielu krajach bezrobociu i o wzrastających zbrojeniach wojennych „Nova impendita”* (2 X 1931), orędzia radiowe Piusa XII, encykliki *O współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej „Mater et Magistra”* (15 V 1961) i *O pokoju między wszystkimi narodami „Pacem in terris”* (11 IV 1963) Jana XXIII oraz *Konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* (7 XII 1965), nr 26.

<sup>34</sup> Nauczanie Jana Pawła II na temat bezrobocia zawiera zwłaszcza encyklika *O pracy ludzkiej „Laborem exercens”* (14 IX 1981), *Praca jest znakiem jedności i solidarności. Przemówienie w Międzynarodowej Organizacji Pracy* (15 VI 1982), encyklika *Z okazji XX rocznicy ogłoszenia «Populorum progressio» „Sollicitudo rei socialis”* (30 XII 1987), *Homilia mszalna na Legnickim Polu*

Wykorzystując dorobek Kościoła powszechnego, Kościół katolicki w Polsce zabierał głos w sprawie bezrobocia. Działo się tak w okresie międzywojennym<sup>35</sup>. We współczesnej Polsce, wraz z pojawieniem się bezrobocia w okresie transformacji systemowej, przedstawiciele Kościoła katolickiego znowu stanęli w obronie bezrobotnych. Wśród najważniejszych wypowiedzi Kościoła należy wymienić listy biskupów: J. Chrapka *Tylko miłość się liczy* (2000)<sup>36</sup>, D. Zimonia *Kościół katolicki na Śląsku wobec bezrobocia* (19 III 2001)<sup>37</sup> i J. Życińskiego „Przywrócić nadzieję”. *List Metropolity Lubelskiego w sprawie pomocy dla bezrobotnych* (2 I 2002)<sup>38</sup>, dokumenty Episkopatu Polski: *Komunikat biskupów polskich na temat bezrobocia* (15 III 2001)<sup>39</sup> i *W trosce o nową kulturę życia i pracy. List społeczny Episkopatu Polski* (30 X 2001)<sup>40</sup> oraz wypowiedzi II Polskiego Synodu Plenarnego (1991–1999)<sup>41</sup>. Problematykę bezrobocia zgłębiają też opracowania teologiczne, np. ks. B. Mierzwińskiego<sup>42</sup>, ks. J. Korala<sup>43</sup> i ks. J. Mariańskiego<sup>44</sup>.

Nauczanie społeczne Kościoła katolickiego na temat bezrobocia powiązane jest ściśle z nauką o pracy ludzkiej. Praca jest czynem wyrażającym istotę ludzką i rozwijającym osobowość, jest współuczestnictwem z Bogiem w realizowaniu

---

(2 VI 1997) oraz *Człowiek musi być w centrum kwestii zatrudnienia. Przemówienie do uczestników V Zgromadzenia Ogólnego Papieskiej Akademii Nauk Społecznych* (6 III 1999). Zob. B. Mierzwiński, *Problematyka bezrobocia w nauczaniu Jana Pawła II*, „Homo Dei” 2, 2000, s. 75–88.

<sup>35</sup> Np. listy pasterskie wydali biskupi M. L. Fulman czy J. Bilczewski, jego ocenę etyczną sformułowali ks. A. Szymański i ks. A. Wóycicki, a nad rozwiązaniami praktycznymi pracowali m.in. członkowie prymasowskiej Rady Społecznej czy stronnictwa Chrześcijańska Demokracja. Por. Cz. Strzeszewski, *Bezrobocie w katolickiej nauce społecznej*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. II, kol. 353–354.

<sup>36</sup> J. Chrapka, *Tylko miłość się liczy*, w: Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski, *Nowa ewangelizacja...*, s.307–330.

<sup>37</sup> D. Zimonia, *Kościół katolicki na Śląsku wobec bezrobocia*, w: <http://www.opoka.pl>, 16 I 2002.

<sup>38</sup> J. Życiński, „Przywrócić nadzieję”. *List Metropolity Lubelskiego w sprawie pomocy dla bezrobotnych*, w: <http://www.e.kai.pl>, 3 I 2002.

<sup>39</sup> Episkopat Polski, *Komunikat biskupów polskich na temat bezrobocia*, w: <http://www.opoka.pl>, 16 I 2002.

<sup>40</sup> Episkopat Polski, *W trosce o nową kulturę życia i pracy. List społeczny Episkopatu Polski*, w: <http://www.opoka.pl>, 3 XI 2001.

<sup>41</sup> Następujące dokumenty synodalne omawiają problematykę bezrobocia: *Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie*, zwłaszcza nr 22; *Kościół wobec życia społeczno-gospodarczego*, zwłaszcza nr 22, 37; *Posługa charytatywna Kościoła*, zwłaszcza nr 50. Zob. *II Polski Synod Plenarny (1991–1999)*, Poznań 2001.

<sup>42</sup> *Zjawisko bezrobocia i jego skutki w życiu rodzinnym*, w: Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski, *Nowa ewangelizacja...*, s. 286–300; *Problematyka bezrobocia w nauczaniu Jana Pawła II*, „Homo Dei” 2, 2000, s. 75–88; *Specyfika polskich znaków czasu*, w: *Duszpasterstwo a wyzwania XXI wieku*, red. J. Ostrowski, Kielce 2001, s. 63–94; *Duszpasterstwo bezrobotnych*, w: *Teologia pastoralna*, t. 2, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 313–331.

<sup>43</sup> *Bezrobocie jako jedno ze współczesnych zagrożeń młodzieży*, „Seminare” 10 (1994), s.159–165; *Społeczna i gospodarcza marginalizacja bezrobocia*, „Roczniki Naukowe Caritas” 3(1999), s. 19–33; *Podstawy działalności charytatywnej Kościoła na przykładzie organizacji Caritas*, Kraków 2000.

<sup>44</sup> *Etos pracy bezrobotnych (raport badań empirycznych)*, Lublin 1994.



Królestwa Bożego, jest wartością autonomiczną i dlatego jest naturalnym i podstawowym prawem ludzkim<sup>45</sup>. Praca zabezpiecza utrzymanie i stwarza perspektywy życiowe pracownicy i jego rodzinie. Z tego względu zatrudnienie pełne i realne ma miejsce wówczas, gdy wszystkie osoby zdolne i chętne do pracy znajdują miejsce i możliwość realizacji aktywności zawodowej. Nauczanie społeczne Kościoła katolickiego przeciwstawia się przymusowi zatrudnienia, ale zarazem wysuwa postulat dotyczący pełnego zatrudnienia<sup>46</sup>.

Państwo jest tym podmiotem, do którego obowiązków należy zapewnienie pełnego zatrudnienia, które umożliwi pracownikom i ich rodzinom słuszną stopę życiową oraz gwarantujące pracownikom godziwe warunki pracy. Osoby bez pracy państwo powinno wspierać finansowo przede wszystkim przez wielkie roboty publiczne. Natomiast zasiłki dla bezrobotnych z punktu widzenia moralnego są tylko doraźnym środkiem walki z bezrobociem.

Bezrobocie jest patologią życia społecznego, kiedy to dążenie do dobra wspólnego, przejawiające się w powszechnym dobrobycie, jest realizowane przy naruszeniu dobra osobowego, a dobrobyt społeczeństwa jest osiągany przy pozostawieniu jakiejś grupy społecznej w nędzy materialnej i frustracji społecznej. Utrata lub brak możliwości podjęcia pracy, prowadząc do obniżenia poziomu życia, nędzy, poczucia krzywdy społecznej i beznadziejności życiowej bezrobocie, degeneruje życie społeczeństwa i poszczególnych osób<sup>47</sup>. Z tego powodu bezrobocie jest szczególnym złem społecznym i pogwałceniem prawa naturalnego<sup>48</sup>. Bezrobocie jest zatem zamachem na godność i poziom życia osoby tracącej pracę i na jego najbliższych<sup>49</sup>, a także naruszeniem prawa do pracy, będącego jednym z podstawowych praw osoby ludzkiej. Występowanie lub brak bezrobocia jest jednym z podstawowych wskaźników jakości moralności życia społeczno-gospodarczego<sup>50</sup>.

Nauczanie społeczne Kościoła podkreśla od początku ścisły związek pracy i bezrobocia z rodziną osoby pracującej lub pozbawionej pracy. Praca służy utrzymaniu i rozwojowi rodziny<sup>51</sup>, a osoba bezrobotna doznaje nie tylko szkody osobistej, ale zostaje obciążona licznymi niebezpieczeństwami dotyczącymi jej rodzinę<sup>52</sup>, które prowadzą do dezintegracji rodziny, lub nawet jej rozpadu<sup>53</sup>. Z tego

<sup>45</sup> J. Gałkowski i S. Gałkowski, *Praca*, w: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1993, s. 137–138.

<sup>46</sup> W. Piwowarski, *Bezrobocie...*, s. 20.

<sup>47</sup> Cz. Strzeszewski, *Bezrobocie w katolickiej nauce...*, kol. 352–353.

<sup>48</sup> W. Piwowarski, *Bezrobocie...*, s. 20.

<sup>49</sup> *Katechizm Kościoła katolickiego*, nr 2436.

<sup>50</sup> Cz. Strzeszewski, *Bezrobocie w katolickiej nauce...*, kol. 352–353.

<sup>51</sup> Przykładem nauki Kościoła w tym względzie jest postulat „płacy rodzinnej” wysunięty przez Leona XIII. Papież ten postulował, aby pracownik otrzymywał wynagrodzenie za pracę pozwalające mu utrzymanie siebie samego, żony oraz dzieci. Zob. J. Kłys, *Placa rodzinna*, w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa 1999, s. 336–337. Por. też: Papieska Rada do Spraw Rodziny, *Gospodarka dla rodziny. Zalecenia*, „Społeczeństwo” 1–2, 1997, s. 239–246.

<sup>52</sup> *Katechizm Kościoła katolickiego*, nr 2436.

względu Kościół katolicki, broniąc prawa do pracy pojedynczych osób i wspierając bezrobotnych, broni i ochrania także rodzinę osoby pozbawionej pracy<sup>54</sup>.

#### 4. POMOC KOŚCIOŁA OKAZYWANA RODZINOM DOTKNIĘTYM BEZROBOCIEM

Konsekwencją nauczania Kościoła na temat bezrobocia i pracy jest konkretne działanie podejmowane przez katolików, duchownych i świeckich. W tym i następnym paragrafie omówione zostaną tylko formy działań zorganizowanych, podejmowanych przez duchowieństwo lub laikat w łączności z hierarchią. Należy bowiem podkreślić fakt, że Kościół jest wspólnotą wiary i miłości tworzoną przez wszystkich ochrzczonych do niego przynależących, w której od początku istnienia okazuje się pomoc najbardziej potrzebującym. To wsparcie ze strony duchowieństwa, zakonów i zgromadzeń zakonnych oraz osób świeckich, spełniane zarówno indywidualnie, jak wspólnotowo (rodzina rodzinie), zgodnie z nauką ewangeliczną było i jest okazywane często bez najmniejszego rozgłosu. Tych działań nieformalnych nie brakuje, choć nie ujmuje się ich w statystyki.

Działalność Kościoła katolickiego wobec problemu bezrobocia jest z jednej strony wspierająca, a jej celem jest pomoc osobom odczuwającym skutki utraty lub braku pracy. Pomoc ta ma umożliwić godne przeżycie okresu bezrobocia oraz wyjście z niego przez podjęcie nowej pracy. Z drugiej strony Kościół prowadzi działalność prewencyjną, mającą na celu rozwijanie etosu pracy oraz zachęcanie do budowania społeczeństwa zapewniającego powszechne zatrudnienie.

Początki tej działalności sięgają połowy XIX w., czyli pojawienia się problemu bezrobocia w czasach współczesnych na terenach podzielonej między zaborców Polski<sup>55</sup>. Wraz z pojawieniem się jawnego bezrobocia po 1989 r. i odzyskaną swobodą działalności społeczno-politycznej, jaką przyniósł polskiemu społeczeństwu upadek komunizmu, Kościół katolicki w Polsce mógł na nowo włączyć się w pomoc bezrobotnym oraz w działania prewencyjne.

Wśród działań wspierających bezrobotnych na pierwszy plan wysuwa się promocja godności osób bezrobotnych i ich rodzin. Ma ona na celu zapewnienie osobom dotkniętym bezrobociem poczucia solidarności i realnego wsparcia ze strony wspólnoty Kościoła. Dokonuje się to poprzez nagłaśnianie problematyki bezrobocia i zachęcanie wiernych do aktywnej pomocy potrzebującym<sup>56</sup>. Poczesne miejsce w tym dziele zajmują komunikaty i listy biskupów, kazania księży i wystąpienia liderów świeckich wygłaszane w parafiach i za pośrednictwem me-

<sup>53</sup> II Polski Synod Plenarny, *Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie*, nr 22.

<sup>54</sup> Jan Paweł II, *Rodzina i ekonomia. Przemówienie do uczestników Międzynarodowego Sympozjum „Rodzina i ekonomia w społeczeństwie jutra”* (8 III 1996), „Społeczeństwo” 1–2, 1997, s. 235.

<sup>55</sup> Cz. Strzeszewski, *Bezrobocie w katolickiej nauce...*, kol. 353–354.

<sup>56</sup> Episkopat Polski, *W trosce o nową kulturę życia...*, 3 XI 2001.

diów, jak również przykład skromnego materialnie życia kapłanów i liderów ruchów katolickich, bliski stylowi życia uboższej rodziny<sup>57</sup>. W tym nurcie mieści się również różnorodne wsparcie duchowe, którego przejawem jest ustanowienie przez Kościół w Polsce 1 maja dniem modlitwy z bezrobotnymi i za bezrobotnych oraz inicjowanie takiej modlitwy w różnych okolicznościach w czasie nabożeństw wspólnotowych<sup>58</sup>. W przywracaniu godności osobom załamany utratą lub brakiem pracy wykorzystać powinno się możliwości, jakie daje telefon zaufania. Należy również dbać o podmiotowe traktowanie bezrobotnych w czasie udzielania im pomocy, widząc w nich przede wszystkim ludzi potrzebujących<sup>59</sup>.

Przywracanie i podtrzymywanie poczucia godności u osób i rodzin dotkniętych bezrobociem pomaga tym osobom niepoddawać się poczuciu osamotnienia, bezradności, apatii i bierności oraz chroni je przed postawami roszczeniowymi i „migracją wewnętrzną”<sup>60</sup>. Aktywność osobista potrzebna jest w pierwszym rzędzie do przetrwania w sposób godny i owocny okresu braku pracy – od skorzystania z pomocy charytatywnej przez otwarcie się na wsparcie społeczeństwa aż do wykorzystania czasu wolnego dla rodziny i działalności społecznej oraz podnoszenia kwalifikacji i poziomu wykształcenia<sup>61</sup>.

Ponieważ rodziny bezrobotne szybko ubożeją, a część z nich popada w nędzę lub biedę, konieczne są zdecydowane działania charytatywne. Z powodzeniem rolę tę w Kościele w Polsce spełnia zwłaszcza Caritas<sup>62</sup>. Organizacja ta prowadzi liczne dzieła stacjonarne, jak np. stacje opieki, kuchnie dla ubogich, świetlice dziennego pobytu dla dzieci i dla starszych; realizuje programy pomocy, jak np. organizację wypoczynku zimowego i letniego dla tysięcy dzieci z rodzin ubogich; prowadzi formację charytatywną swoich pracowników, duchowieństwa oraz wolontariuszy. Należy zatem doskonalić posługę charytatywną Kościoła wobec osób poszkodowanych przez bezrobocie, wspierając działalność Caritas oraz rozwijając współpracę pomiędzy nią a parafialnymi grupami charytatywnymi, ruchami religijnymi świadczącymi pomoc potrzebującym oraz wszystkimi pojedynczymi osobami<sup>63</sup>. Działania charytatywne powinny być prowadzone w sposób roztropny,

<sup>57</sup> D. Zimoń, *Kościół katolicki na Śląsku wobec bezrobocia*, 16 I 2002.

<sup>58</sup> Episkopat Polski, *Komunikat biskupów polskich na temat bezrobocia*, 16 I 2002. Okazją do wsparcia duchowego są szczególnie religijne spotkania świat pracy, jak np. pielgrzymka do Piekar Śląskich – zob. D. Zimoń, *Kościół katolicki na Śląsku wobec bezrobocia*, 16 I 2002.

<sup>59</sup> J. Chrapek, *Tylko miłość się liczy*, s. 327–328.

<sup>60</sup> Por. M. S. Szczepański, *Parafianie bez społecznego przydziału*, „Gość Niedzielny” 16, 2001 (w: <http://www.opoka.pl>, 28 I 2002).

<sup>61</sup> D. Zimoń, *Kościół katolicki na Śląsku wobec bezrobocia*, 16 I 2002.

<sup>62</sup> A. Kowalczyk, *Caritas Polska i Caritas diecezjalne – cele, struktury, działalność*, w: *Kościół w Polsce wobec potrzebujących*, red. M. Chmielewski, Lublin 1994, s.69–80.

<sup>63</sup> II Polski Synod Plenarny, *Posługa charytatywna Kościoła*, w: *II Polski Synod Plenarny (1991–1999)*, Poznań 2001, nr 21–58.

aby nie prowadzić bezrobotnych do bierności, uzależniając ich trwale od pomocy zewnętrznej<sup>64</sup>.

Kolejną formą wsparcia bezrobotnych jest organizowanie samopomocy rodzin. Przykładem takich działań jest archidiecezja lubelska, gdzie z inicjatywy arcybiskupa J. Życińskiego w styczniu 2002 r. powołano Dzieło Pomocy Rodzinom Bezrobotnych (DPRB). W ramach DPRB w parafiach tworzy się najpierw dwie listy rodzin. Na jednej liście zapisywane są rodziny deklarujące pomoc potrzebującym, począwszy od materialnej przez rzeczową (np. rzeczy dla dzieci) do usługowej (zwłaszcza pomoc prawna i organizacyjna). Na drugiej liście gromadzi się rodziny w największym stopniu dotknięte bezrobociem. Następnie zadaniem parafii jest koordynowanie przepływu pomocy od rodziny do rodziny oraz współpraca między parafiami dekanatu i diecezji<sup>65</sup>.

Osoby dotknięte bezrobociem są często zagubione w zaistniałej sytuacji. Z tego względu potrzebne są im podstawowe informacje: co zrobić w sytuacji utraty lub braku pracy, jakie prawa im przysługują, gdzie i na jaką pomoc mogą liczyć itp. Informacje te powinny być dostępne dzięki wykorzystaniu wszystkich środków społecznego przekazu<sup>66</sup>.

Długofalową inicjatywą Kościoła jest tworzenie duszpasterstwa bezrobotnych. Dzięki wykorzystaniu istniejących już struktur kościelnych (diecezja, dekanat, parafia) można w krótkim czasie objąć skutecznym wsparciem duże rzesze potrzebujących. Z tego względu powinno się powołać na każdym stopniu struktury kościelnej Zespół do spraw pomocy bezrobotnym, który powinien koordynować działania na swoim terenie. Zapleczem finansowym duszpasterstwa bezrobotnych jest Fundusz pomocy bezrobotnym, który gromadzi pieniądze w ramach okolicznościowych zbiórek przy parafiach oraz specjalnej puszką na dobrowolne ofiary „Pomóż bezrobotnym”<sup>67</sup>. Kolejną formą pomocy bezrobotnym jest zakładanie lub wspieranie istniejących już organizacji zrzeszających bezrobotnych<sup>68</sup>.

Ważną inicjatywę stanowi tworzenie wyspecjalizowanych ośrodków, w których osoby pokrzywdzone przez bezrobocie mogłyby znaleźć wsparcie. W ramach diecezji powinny to być Kościelne ośrodki wsparcia dla bezrobotnych, w których specjaliści z różnych dziedzin, pracujący jako wolontariusze, doradzaliby

<sup>64</sup> Tamże, nr 37.

<sup>65</sup> Dzieło wzorowane jest na dwóch udanych akcjach wspierania rodziny przez rodziny: z okresu stanu wojennego oraz dla poszkodowanych przez powódź na Lubelszczyźnie w 2001 r. zob. J. Życiński, *Przywrócić nadzieję*, 3 I 2002. Akcję samopomocy rodzin po powodzi w 1997 r. organizowała również m.in. archidiecezja katowicka – zob. IAR, *Abp Zimonia sposób na bezrobocie*, w: <http://www.wp.pl>, 20 I 2002.

<sup>66</sup> B. Mierzwiński, *Specyfika polskich znaków...*, s. 91.

<sup>67</sup> M. Puzewicz, *Komunikat w sprawie Dzieła Pomocy Rodzinom Bezrobotnych w Archidiecezji Lubelskiej*, w: <http://www.kuria.lublin.pl>, 24 I 2002.

<sup>68</sup> Przykładem takiej działalności jest powstanie w Stalowej Woli stowarzyszenia Związek Bezrobotnych, nad którym opiekę duchową sprawuje bp E. Frankowski. Zob. MB, *Bezrobocie z odzysku*, w: <http://www.opoka.pl>, 4 I 2002.

potrzebującym bezrobotnym, świadcząc im pomoc prawną oraz psychologiczną, pedagogiczną i inną<sup>69</sup>. Z kolei w parafiach powinny powstawać Parafialne Kluby Bezrobotnych (PKB)<sup>70</sup>.

Wśród znaczących form pomocy bezrobotnym i ich rodzinom znajduje się wsparcie rodziców dotkniętych bezrobociem w ich funkcji wychowawczej. Podmioty prawne w Kościele powinny dążyć do stwarzania jak największej liczby miejsc spotkań dla dzieci i młodzieży z tych rodzin, wspomagając ich w nauce i organizując im czas wolny. Należy dążyć do otwierania nowych przedszkoli i świetlic dla dzieci i młodzieży, których rodzice są bezrobotni, organizować dla nich wyjazdy rekreacyjne, fundować stypendia naukowe<sup>71</sup>.

Ważną formą pomocy bezrobotnym jest rozwijanie dzieł edukacyjnych<sup>72</sup>. Podnoszenie kwalifikacji i wykształcenia oraz nauka nowych zawodów czy przekwalifikowanie w ramach kursów i szkoleń umożliwi bezrobotnym łatwiejsze znalezienie pracy. Kursy i szkolenia, wśród których powinny się też znaleźć warsztaty autoprezentacji, muszą być darmowe lub bardzo tanie, a mogą je organizować stowarzyszenia, ruchy bądź szkoły katolickie<sup>73</sup>. Należy przy tym dbać o szeroko pojętą formację kulturalno-intelektualną, której zapleczem są biblioteki i wideoteki, kursy czytania i pisania, redagowania pism i podań, wypełniania druków itp.<sup>74</sup>

W miarę możliwości podmioty prawne w Kościele powinny prowadzić działalność gospodarczą, tworząc nowe etaty pracy (zwłaszcza na wsi), co jednocześnie stwarza możliwość pozyskiwania funduszy na działalność charytatywno-społeczną<sup>75</sup>; należy przy tym dbać o wyraźny prymat etyki nad chęcią zysku finansowego<sup>76</sup>. Bezrobotnych należy angażować do różnorodnych, nawet drobnych prac parafialnych i wynagradzać ich za nie<sup>77</sup>. Ważną formą pomocy bezrobotnym

<sup>69</sup> Tamże.

<sup>70</sup> Przykładem takiej działalności jest Parafialny Klub Bezrobotnego w Rybniku, który powstał w 2001 r. W ofercie Klubu znajdują się m.in. kursy dla bezrobotnych, bank żywności i odzieży, czytelnia, wypożyczalnia kaset video, siłownia i świetlica dla młodzieży, jadalnia wydająca codziennie darmowe obiady. Zob. KAI, *Rybnik ma Parafialny Klub Bezrobotnego*, w: <http://www.kai.pl>, 9 XII 2001.

<sup>71</sup> J. Chrapek, *Tylko miłość się liczy...*, s. 328.

<sup>72</sup> *II Polski Synod Plenarny, Kościół wobec życia społeczno-gospodarczego*, nr 37.

<sup>73</sup> D. Zimoń, *Kościół katolicki na Śląsku...*, 16 I 2002.

<sup>74</sup> J. Chrapek, *Tylko miłość się liczy...*, s. 329.

<sup>75</sup> E. Czaczkowska, *Jak utrzymać Kościół?* „Biuletyn KAI” 21, 1999, s. 46–47. Przykładem dużej inwestycji podjętej w ramach Kościoła jest współtworzenie przez Episkopat towarzystwa emerytalnego. Por. *Rusza „kościelne” towarzystwo emerytalne*, „Biuletyn KAI” 19, 1999, s. 2. Przykładem działań wspierających rodziny polskich rolników ze strony Kościoła katolickiego jest Kościelny Komitet Rolniczy, zob. „Gazeta Wyborcza” 118, 1998, s. 3.

<sup>76</sup> J. Życiński, *Kościół a biznes, konferencja prasowa abp Życińskiego*, „Biuletyn KAI” 26, 1999, s. 7.

<sup>77</sup> R. Andrzejewski, *Wobec bezrobocia...*, s. 357.

jest też tworzenie kas zapomogowych oraz współdziałanie w organizowaniu robót publicznych<sup>78</sup>.

##### 5. OCHRONA RODZIN PRZED BEZROBOCIEM POPRAZ KOŚCIELNĄ DZIAŁALNOŚĆ PREWENCYJNĄ

Oprócz pomocy osobom i ich rodzinom dotkniętym bezrobociem niemniej ważną dziedziną działalności są działania prewencyjne, które rozwijają etos pracy i rynek pracy. Wśród działań Kościoła, mających na celu zapobieganie powstawaniu bezrobocia, jest rozwijanie i popularyzacja społecznej nauki Kościoła na temat bezrobocia i pracy. Kościół ze swej natury jest predysponowany do moralnej oceny zjawisk społecznych i od początku swego istnienia prowadzi nad nimi głęboki namysł, który stale pogłębia, odczytując współczesne „znaki czasu”. Dzięki perspektywie moralnej można analizować zjawisko bezrobocia i proponować adekwatne środki zaradcze, jednocześnie „nie tracąc z oczu” tragedii konkretnych osób i ich rodzin, i nie pomijając ich w dziele pomocy.

Z popularyzacją społecznej nauki Kościoła na temat pracy i bezrobocia związane jest opracowywanie konkretnych wskazań etycznych dla różnych grup społecznych, w tym postulaty dla odpowiedzialnych za kształt życia publicznego, dla osób dotkniętych bezrobociem i dla członków Kościoła<sup>79</sup>. Popularyzacja nauki Kościoła łączy się też ściśle z edukacją całego społeczeństwa. Począwszy od pedagogizacji rodziców na omawiany temat, poprzez kształcenie dzieci (na katechezie) i młodzieży (na katechezie i w ramach grup religijnych) do edukacji dorosłych (w tym również w ramach katechezy dorosłych)<sup>80</sup>. W edukacji dorosłych szczególną uwagę należy poświęcić politykom, prawnikom, samorządowcom oraz pracownikom mediów, którzy mają bardzo duży wpływ na kształtowanie się rynku pracy i na jakość walki z bezrobociem. W uczestnikach spotkań powinno się kształtować wizję edukacji jako procesu obejmującego całe ich życie<sup>81</sup>.

Należy podjąć działania zmierzające do dowartościowania pracy, stwarzając dobrą atmosferę wokół idei pracy, ucząc szacunku dla niej, przyczyniając się do jej dobrej organizacji i zachowania proporcji między różnymi zawodami, promując ludzi pracowitych i uczciwych.

Budowanie społeczeństwa obywatelskiego poprzez tworzenie środowiska lokalnego i wspieranie jego inicjatyw jest kolejną formą działalności Kościoła, która sprzyja rozwojowi rynku pracy. Katolicy, indywidualnie i poprzez organizacje religijne, powinni przy tym wspierać powstawanie nowych sektorów produkcji i usług, przez podejmowanie oddolnie właściwych decyzji wykorzystania środków

<sup>78</sup> J. Chrapek, *Tylko miłość się liczy...*, s. 328.

<sup>79</sup> D. Zimoń, *Kościół katolicki na Śląsku...*, 16 I 2002.

<sup>80</sup> B. Mierzwiński, *Specyfika polskich znaków...*, s. 88–89; D. Zimoń, *Kościół katolicki na Śląsku...*

<sup>81</sup> *II Polski Synod Plenarny, Kościół wobec życia społeczno-gospodarczego*, nr 37.

finansowych pochodzących z różnych funduszy<sup>82</sup>. Wymienione działania zakładają integrację wysiłków ludzi dobrej woli, a zwłaszcza polityków, samorządowców, pracowników mediów i wolontariuszy. Ludzie Kościoła powinni stwarzać jak najliczniejsze płaszczyzny dialogu i wymiany doświadczeń dla wszystkich, którzy chcą pomóc bezrobotnym<sup>83</sup>.

Kolejną formą przeciwdziałania bezrobociu jest wpływanie na politykę państwa, aby była ona prorodzinna. W demokracji typu zachodniego instrumentem oddziaływania obywateli na życie polityczno-społeczne jest tworzenie lobbingu w parlamencie i poza nim. Katolicy powinni zatem zachęcać parlamentarzystów do pracy nad rozwiązywaniem zjawiska bezrobocia oraz włączać się aktywnie w działania instytucji rządowych i pozarządowych<sup>84</sup>.

Istotną pomocą w rozwoju różnych form zwalczania bezrobocia i przeciwdziałania jemu jest wykorzystanie mediów. Środki społecznego przekazu, świeckie i kościelne, stwarzają Kościołowi duże możliwości w rozwiązywaniu zjawiska bezrobocia. Oprócz telewizji i prasy, ważną rolę w tym względzie odegrać może stworzona strona internetowa, która umożliwi znalezienie w krótkim czasie potrzebnych danych oraz szybką wymianę informacji przez nieograniczoną liczbę osób<sup>85</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Obecna klęska bezrobocia w Polsce jest dla katolików czasem wielkiej, historycznej próby<sup>86</sup>. Kościół katolicki w Polsce, chcąc być „Kościółem bezrobotnych”<sup>87</sup>, musi stale rozpoznawać „znaki czasu” związane z bezrobociem oraz wspierać i chronić osoby, które utraciły pracę lub które nie mogą jej podjąć na nowo, a także osłaniać rodzinę bezrobotnego. Katolicy w Polsce wiele uczynili dla dobra bezrobotnych i dla zapobieżenia utracie pracy, ale ciągle jest jeszcze wiele do zrobienia, a do tego co pewien czas pojawiają się nowe wyzwania<sup>88</sup>.

<sup>82</sup> R. Andrzejewski, *Wobec bezrobocia...*, s. 356–357.

<sup>83</sup> J. Chrapek, *Tylko miłość się liczy...*, s. 330. Przykładem takiego wpływania na biznesmenów jest spotkanie bpa P. Jareckiego z członkami Business Centre Club – por. *Biznesmeni z biskupem o bezrobociu*, w: <http://www.e.kai.pl>, 07 XII 2001.

<sup>84</sup> B. Mierzwiński, *Specyfika polskich znaków...*, s. 92.

<sup>85</sup> Przykładem jest strona archidiecezji lubelskiej – zob.: <http://www.bezrobocie.lublin.pl>.

<sup>86</sup> J. Życiński, „Przywrócić nadzieję”, 3 I 2002.

<sup>87</sup> Jan Paweł II, *Świat pracy potrzebuje ludzi prawego sumienia*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 8, 1999, s. 94–95; D. Zimoń, *Kościół katolicki na Śląsku...*

<sup>88</sup> Świadczą o tym m.in. statystyki ujawniające stopień korzystania bezrobotnych z pomocy Kościoła. Por. CBOS, *Polacy o bezrobociu i bezrobotnych*, s. 17, 21.

---

CATHOLIC CHURCH IN POLAND IN SERVICE OF FAMILIES  
AFFECTED BY UNEMPLOYMENT

### Summary

Unemployment is a worldwide problem being present even in the most developed countries. It is a complex phenomenon being specific of each country. Unemployment in Poland at the dawn of XXI century appears as a social disaster, reaching as high as 20% of workforce.

Unemployment touches certain people as well as their families. These families experience many difficulties in proper functioning, starting with a non high standard of life through to predicaments and poverty being felt in every day life. For some families unemployment is the cause of a break up in relationship.

The Catholic Church, for whom each person as well as the families is the priority, defends the unemployed and their families. Besides preaching the catholic social doctrine, which promotes the value of work, showing the evil of unemployment and the possibility of fighting against it, the Church provides many different actions to minimize and prevent the unemployment.

**Nota o Autorze:** ks. dr **ROBERT BIELEŃ SDB** – doktor teologii pastoralnej (specjalizacja duszpasterstwo rodzin); wykładowca duszpasterstwa rodzin w Instytucie Pastoralno-Katechetycznym KUL w Lublinie oraz wykładowca duszpasterstwa rodzin i teologii pastoralnej w WSD Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie i WSD Sercanów; pełni funkcję wikariusza dyrektora Wspólnoty Filozoficznej WSD TS; jest członkiem prezydium Polskiego Towarzystwa Analizy Transakcyjnej (PTAT) i członkiem Europejskiego Towarzystwa Analizy Transakcyjnej (EATA) oraz redaktorem naczelnym biuletynu „Wiadomości PTAT”.